

# Szeptem – Hanna Banaszak

Szeptem do mnie mów, mów szeptem

By nikt obcy twoich słów nie słyszał

Jak najciszej proszę mów,

A przedtem spójrz w oczy tak,

Jak tylko ty patrzec na mnie umiesz

Chce uwierzyć, że przede mną nikt

Nie uczył się tych słów na pamięć

Więc mów szeptem, szeptem się nie kłamie

A to co mówisz przecież brzmi jak jakaś baśń

Świat cały dziś mi zazdrości,

Za oknem zaczął się wiatr

Chce ukraszyć nam słowa miłości

Te słowa, które starczyć mają nam

Na wiele, wiele lat, dlatego

Szeptem do mnie mów, mów szeptem

Jak najciszej mów, bo wciąż się boję

By zły los słów nie podsłuchiwał twoich

Żeby marzeń naszych nam nie ukradł nikt

Codziennie ktos komus mówi,

To samo co mówisz dzis ty

Lecz słowa tak łatwo pogubic

Wiec wiele słów, a malo szczesc

Spotyka sie na swiecie tym, kochany

Szeptem do mnie mów, mów szeptem

By nikt obcy twoich słów nie slyszal

I niech zamknie sie nad nami cisza,

W której juz nie bedzie trzeba wiecej słów



Słowa: brak danych

Muzyka: brak danych